

Strona znajduje się w archiwum.

Brytyjska Ustawa nakłada nowe wymagania

Brytyjska Ustawa Antykorupcyjna z 2010 roku, która wejdzie w życie z dniem 1 lipca tego roku, stanowi jedną z największych zmian w światowym ustawodawstwie antykorupcyjnym od czasu uchwalenia w 2001 roku amerykańskiej Patriot Act, przyjętej w wyniku zamachu terrorystycznego na World Trade Center.

Jak wynika jednak z przeprowadzonego przez międzynarodową firmę doradczą Deloitte badania internetowego, świadomość jej zapisów pozostaje nadal bardzo niska.

Podczas gdy 78 procent biorących udział w badaniu wyraziło opinię, iż w kolejnych latach poprawi się egzekwowanie przepisów antykorupcyjnych, blisko 73 procent badanych przyznało, że przepisy ustawy nie są im znane. Eksperti przestrzegają jednak, że amerykańskie firmy posiadające biura lub prowadzące działalność na terenie Wielkiej Brytanii powinny pospieszyć się z dostosowaniem wewnętrznych przepisów. Nowa ustawa obowiązuje bowiem zarówno przedsiębiorców posiadających firmy zarejestrowane na terytorium Wielkiej Brytanii, ale także tych prowadzących działalność na jej terytorium, bez względu na to czy są fizycznie obecni na obszarze kraju czy też nie.

Joe Zier z Deloitte, specjalista i doradca z zakresu stosowania przepisów amerykańskiej Ustawy o Zagranicznych Praktykach Korupcyjnych (Foreign Corrupt Practices Act – FCPA) podkreśla, że przedsiębiorcom pozostały mniej niż trzy miesiące na przegląd i dostosowanie antykorupcyjnych procedur wewnętrznych, zanim Ustawa zacznie być egzekwowana. Dodaje, że kierownictwo niektórych firm wcześniej rozpoczęło w tym zakresie przygotowania. Szczególny nacisk należy położyć na rozbudowę programów antykorupcyjnych funkcjonujących w przedsiębiorstwach w taki sposób, by w pełni dostosować je do zapisów nowej Ustawy Antykorupcyjnej.

Przepisy ustawy regulują dwa główne typy przestępstw obejmujących oferowanie, obiecywanie lub wręczanie łapówki (łapownictwo czynne) oraz żądanie, zgodę lub przyjmowanie łapówki (łapownictwo bierne). Ustawa ponadto rozszerza skalę regulacji, gdyż zawiera pojęcie korupcji komercyjnej (gospodarczej), nie zaś tylko korupcji urzędniczej. Dodatkowo nakłada na firmy odpowiedzialność za działania ich spółek, a także przedstawicieli.

W dniu 30 marca 2011 roku brytyjski minister sprawiedliwości poinformował, iż kierowany przez niego resort wydał wytyczne do uchwalonej przed rokiem ustawy antykorupcyjnej.

Zier zaleca, by dla spełnienia wymagań stawianych przepisami nowej Ustawy Antykorupcyjnej, menadżerowie firm prowadzących interesy w Wielkiej Brytanii podjęli kilka niezbędnych kroków. Przede wszystkim należy dokonać kompleksowej oceny działalności firmy tak, by oszacować ewentualne ryzyko związane z nowymi uregulowaniami. Jak mówi „ryzyko współpracy z chińskim kontrahentem może być inne, niż z partnerem handlowym z Brazylii czy Rosji”. Kierownictwo firm powinno zastanowić się nad szczególnymi aspektami prowadzenia interesów w określonych szerokościach geograficznych i rozwinąć systemy odpowiedzialne za ochronę przed potencjalnymi naruszeniami przepisów. Należy także zadbać o edukację i szkolenia dla swoich pracowników i partnerów biznesowych. Musi istnieć pewność, że wszyscy rozumieją na czym polegają stawiane przepisami ustawy wymagania. Firmy muszą także wykształcić ulepszone mechanizmy oceny ryzyka. Jak powiedział Zier, dawne podejście do tematu, polegające głównie na intuicji i powszechnie dostępnych danych, nie sprzyja pełnej ochronie przedsiębiorcy. Jednocześnie zalecił, by firmy dostosowywały prezentowane podejście indywidualnie do uwarunkowań panujących w konkretnym kraju. Funkcjonujące w niektórych firmach przekonanie, jakoby spełnienie wymagań amerykańskiej ustawy FCPA miało gwarantować dobrą pozycję firmy w odniesieniu do regulacji brytyjskiej ustawy, jest niebezpieczne. Zier twierdzi, że kierownictwo wielu firm jednak żyje takim przekonaniem. W rzeczywistości nowe ustawodawstwo prezentuje znacznie bardziej rygorystyczne podejście. Dla zapewnienia ochrony firmy należy także prowadzić nieustający monitoring, mający na celu ocenę zmieniających się okoliczności i szacowanie pojawiającego się ryzyka w nieustająco ewoluującej rzeczywistości biznesowej.

Eksperti zwracają uwagę na fakt, iż nowa ustawa będzie miała szeroki, eksterytorialny zakres działania i będzie mieć zastosowanie do brytyjskich przedsiębiorstw, brytyjskich obywateli, rezydentów, a także zagranicznych przedsiębiorstw prowadzących interesy na terytorium Wielkiej Brytanii, bez względu na to czy działanie bądź zaniechanie stanowiące przestępstwo korupcyjne będzie miało miejsce na terytorium Wielkiej Brytanii, czy też poza nim. Postanowiono jednak nie precyzować kręgu podmiotów podlegających pod jurysdykcję Ustawy. Przykładowo, według wydanych do ustawy wytycznych, notowanie firmy na brytyjskiej giełdzie nie będzie automatycznie oznaczać, że podlega ona jurysdykcji przepisów Ustawy. Do decyzji sądu należeć będzie ustalenie czy dana firma faktycznie prowadzi interesy na terytorium Wielkiej Brytanii i w związku z tym podlega jurysdykcji Ustawy. Zapis ten odróżnia brytyjską Ustawę od jej amerykańskiej poprzedniczki - FCPA. O takim zagrożeniu przestrzega m.in. były prokurator generalny Lord Goldsmith. Uważa on, że wydane przez ministerstwo sprawiedliwości wytyczne wskazują, iż niektóre firmy mogą uniknąć oskarżenia.

Źródła:

<http://www.journalofaccountancy.com/Web/20114098.htm>

<http://www.telegraph.co.uk/finance/yourbusiness/bribery-act/8472305/Bribery-Act-could-disadvantage-UK-firms-warns-Lord-Goldsmith.html>

<http://www.lexology.com/library/detail.aspx?g=907ff9bc-42a4-4ce2-a583-d375ade586dd>

<http://thebriberyact.com/2011/03/30/bribery-act-in-force-from-july-1-ken-clarkes-statement-in-full/>